Jastarnia-Jurata-Kuźnica

JASTARNICKIE NOWINY

nr 10 (52) październik 2013
ISSN 2080-7120
cena: 3 zł

# 300 lat tradycji

**W niedzielę 1 września, jak co roku, przy kapliczce świętej Rozalii odprawiono odpustową Mszę świętą, w której udział wzięło ponad 400 osób. Tradycja takich nabożeństw przy tej właśnie kaplicy liczy sobie już trzy stulecia. Jest to widoczne świadectwo dramatycznych wydarzeń, mających miejsce na początku XVIII wieku.**

Dokładnie w 1709 roku, znaczną część Europy objęła kolejna epidemia dżumy. Choroba dotarła również na Półwysep Helski. W rybackich wioskach zagościł strach, ludzie umierali, zdawałoby się bez przyczyny, nikt nie był pewny następnego dnia. W takich to trudnych czasach pojawił się w Borze (wschodnia część dzisiejszej Jastarni) katolicki ksiądz, który spowiadał ludzi, rozgrzeszał, niósł im duchowe pokrzepienie w obliczu śmierci. Za jego poradą, ludzie oddali swoją wioskę w opiekę świętej Rozalii – orędowniczki od wszelkich zaraz. Kiedy epidemia wygasła, wdzięczni ludzie wybudowali kapliczkę swojej patronce. Od tamtego czasu kaplica była już kilkakrotnie odbudowywana, co świadczy o ciągle żywej pamięci tamtych wydarzeń. Takim świadectwem są również odprawiane tu co roku nabożeństwa, w których uczestniczą obecni mieszkańcy Boru i Jastarni.

**Kapliczka znajduje się w miejscu, w którym przed 300 laty spowiadał ów ksiądz**

# Pierwszy dzień szkoły

**W poniedziałek 2 września uczniowie z całej Polski rozpoczęli rok szkolny 2013/14.**

W szkole podstawowej w Jastarni jako pierwsi rozpoczęli go uczniowie „zerówek" oraz klas I–III. O godzinie 11.00 nowy rok szkolny przywitali pozostali uczniowie z Jastarni – gimnazjaliści oraz uczniowie klas IV–VI. Ogółem w obu szkołach naukę rozpoczęło 434 uczniów: 78 w czterech oddziałach zerowych, 228 w Szkole Podstawowej i 131 w Gimnazjum. Jednak rok szkolny rozpoczął się nie tylko dla uczniów. To także początek wytężonej pracy dla 34 nauczycieli oraz 12 pracowników obsługi i administracji Szkoły Podstawowej. W Gimnazjum pracę rozpoczęło 19 nauczycieli oraz 5 pracowników obsługi i administracji.

**Jako pierwsi rok szkolny w Jastarni rozpoczęli uczniowie klas 0–III**

# Galeria Absolwentów

Podczas uroczystego rozpoczęcia roku szkolnego klas Szkoły Podstawowej oraz Gimnazjum, nastąpiło otwarcie Galerii Absolwentów Szkoły Podstawowej w Jastarni. Na początek włączono do niej trzech absolwentów Szkoły:

• Ojciec Edward Konkol ze zgromadzenia werbistów, założyciel Stowarzyszenia Pomocy Rodzinie „Droga", prowadzący od ponad 20 lat wypoczynek w Jastarni dla dzieci z Podlasia,

• Mieczysław Struk, naczelnik i burmistrz Jastarni w latach 1988–2002, obecnie marszałek województwa pomorskiego,

• Henryk Kohnke, sportowiec, wielokrotny mistrz Polski, Europy i świata w wyciskaniu sztangi leżąc. Na Paraolimpiadzie w 1988 roku w Seulu zdobył złoty medal, cztery lata później w Barcelonie – srebrny. Od kilkunastu lat prowadzi w Jastarni sekcję siłową, a jego podopieczni zdobywają medale na zawodach krajowych i międzynarodowych.

W tym roku nastąpiło jedynie otwarcie Galerii. – W następnych latach co roku będziemy dodawać do niej nowe postacie – wyjaśnia Katarzyna Tabor-Brzezińska, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Jastarni.

**Pierwsze postacie z Galerii zaprezentowano podczas inauguracji roku szkolnego**

# Bałtycki maraton

**31 sierpnia na plaży morskiej Półwyspu Helskiego odbył się IV Bałtycki Maraton brzegiem morza. Na trasie Jastarnia-Jurata-Władysławowo-Jastarnia pobiegło 98 zawodników i zawodniczek.**

W kategorii mężczyzn ustanowiono nowy rekord trasy – Robert Święcak pokonał dystans maratonu w czasie 2 godzin 57 minut i 3 sekund, a następny zawodnik miał czas gorszy zaledwie o 15 sekund. Wśród kobiet najszybsza, tak jak w ubiegłym roku, była Aleksandra Jachimczyk z czasem 3 godzin 41 minut i 22 sekund.

Bałtycki Maraton brzegiem morza jest jednym z nietypowych pod względem trasy biegów odbywających się w naszym kraju, ponieważ jego trasa przebiega wyłącznie po morskiej plaży. Na tej nawierzchni ma on tylko jednego konkurenta w Europie – duński North Sea Beach Marathon, który odbywa się pod koniec czerwca.

Imprezami towarzyszącymi maratonowi były IV Bałtyckie Regaty o Puchar Dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni, Regaty „Bieg Kaprów" oraz III Bałtycki Bieg Brzegiem Morza dla dzieci. Podczas Maratonu, obok dorosłych zawodników, startowały także dzieci i młodzież, którzy od wczesnych godzin porannych rozgrzewali się, aby powalczyć o medale, nagrody i piękne puchary. Walka o miejsca na podium była bardzo emocjonująca!

Po zawodach, jak co roku, odbyło się uroczyste wręczenie nagród i pucharów w porcie przy Bosmanacie, któremu towarzyszyły atrakcje muzyczne – występ wokalny Weroniki Korthals wraz z zespołem oraz Orkiestry Morskiego Oddziału Straży Granicznej. W związku z tym, iż tegoroczny Maraton odbywał się pod hasłem 95-lecia Ligi Morskiej i Rzecznej, na scenie wręczono także kilka pamiątkowych medali LMiR.

**Wystartowali. Przed nimi dystans 42 kilometrów 145 metrów**

# 50-lecie małżeństwa

W Urzędzie Miasta Jastarni odbył się kolejny jubileusz 50-lecia małżeństwa. Państwo Irmgarda i Eugeniusz Matkowscy mają dwoje dzieci i dwoje wnucząt.

**Irmgarda i Eugeniusz Matkowscy po otrzymaniu medali od Prezydenta RP**

# 90 urodziny

Pani Ludwika Bekisch obchodzi dzisiaj swoje 90 urodziny. Jubilatka ma 1 dziecko, 1 wnuczkę i 1 prawnuka. Gratulujemy!

**Kto z nas nie robił kiedyś zakupów „u Bekiszowej"? Jego kierowniczka świętuje 90 urodziny**

# 95 urodziny

16 września pani Kornelia Męczykowska obchodziła swoje 95 urodziny. Miejscem jej urodzenia było Wiele, lecz od 1958 roku na stałe mieszka w Jastarni.

**Pani Kornelia Męczykowska jest obecnie drugą najstarszą osobą w Jastarni**

# Stoczniowy rekord Jastarni

W październiku ubiegłego roku na pokładzie Passata VII – jachtu wypływającego z wędkarzami na wyprawy morskie – w dość niejasnych okolicznościach wybuchł pożar. Kilka dni później jednostka została wyciągnięta na nabrzeże portowe w celu odbycia remontu i, chociaż od tej pory minął niemal rok, stoi tam do dzisiejszego dnia, ustanawiając rekord pobytu w jastarnickiej stoczni remontowej. Wszelkie zaległe opłaty postojowe Passata VII zostały uregulowane i jest nadzieja, że wkrótce zostanie opuszczony na wodę, kończąc tym swój rekordowy pobyt na nadbrzeżu.

**Passat VII stał się stałym obiektem w remontowej części jastarnickiego portu**

# Pomeranki w telewizji

W piątek 13 września w Jastarni przebywała ekipa Telewizji Polskiej. Goście nagrywali film dokumentalny o pomerankach i na ich prośbę wszystkie, które były dostępne tego dnia, wypłynęły z portu. Udało się zebrać osiem załóg, a ich pomeranki pływały w dość zwartej grupie przed portem, stanowiąc piękny widok nie tylko dla filmowców, ale i dla obserwujących je wczasowiczów. W ten sposób Telewizja Polska dołączyła do grona osób i instytucji, które doceniają piękno tych kaszubskich łodzi rybackich. Jak dowiedzieliśmy się od członków ich załóg, podczas całego sezonu letniego nie mieli oni praktycznie żadnego wolnego weekendu, każda sobota i niedziela była zarezerwowana na udział w jakiejś imprezie, pokazie lub regatach.

**Pomeranki pod pełnymi żaglami stanowią piękny widok**

# Dzień Dawcy Szpiku

**By zwiększyć szansę na znalezienie dawcy dla pacjentów, Dyrektor Gimnazjum w Jastarni oraz pedagog szkolny, wspólnie z Fundacją DKMS Polska organizują Dzień Dawcy Szpiku. W dniu święta patrona szkoły – Jana Pawła II – który wielokrotnie w swoich kazaniach namawiał do transplantologii, będzie można dokonać rejestracji w bazie potencjalnych dawców komórek macierzystych. Akcja dedykowana jest wszystkim osobom chorym na białaczkę i inne choroby układu krwiotwórczego, dla których przeszczep jest jedyną szansą.**

Dzień Dawcy Szpiku odbędzie się **16 października** 2013 roku **w godzinach od 10:00 do 16:00** na terenie gimnazjum w Jastarni. Rozpocznie się pochodem ulicami miasta uczniów z obu szkół, którzy będą rozdawali ulotki oraz zachęcali do przyłączenia się do szczytnej akcji, która będzie miała charakter festynu rodzinnego. Jest to pierwszy dzień tegorocznych Dni Profilaktyki Szkolnej pod hasłem: PROFILAKTYKA ŁĄCZY POKOLENIA. W szkole prowadzony będzie punkt medyczny, gdzie będzie można dokonać rejestracji. Przebiega ona w sposób sprawny i szybki – polega na pobraniu wymazu śliny z policzka.

Potencjalnym dawcą szpiku kostnego może zostać każda zdrowa osoba znajdująca się pomiędzy 18 a 55 rokiem życia, ważąca minimum 50 kilogramów i nie mająca dużej nadwagi. Osoba, która się na to decyduje, musi wypełnić formularz zgłoszeniowy. Dawca nie ponosi żadnych związanych z tym kosztów.

By się zarejestrować, należy zabrać ze sobą dowód tożsamości z numerem PESEL.

Nie musisz zapłacić za swoją rejestrację, jednak jej koszt wynosi 250 zł. Fundacja DKMS Polska potrzebuje wsparcia finansowego, by pokryć koszty rejestracji, dlatego – jeśli możesz – sfinansuj częściowo jej koszt. Darowiznę można przekazać na nr konta: 86 1240 6292 1111 0010 4159 8437.

Oprócz możliwości zarejestrowania się jako potencjalny dawca, będzie można oddać honorowo krew w ambulansie.

Na przybyłych do gimnazjum będą czekały liczne atrakcje. W hali sportowej oprócz koncertów takich wykonawców, jak: Spontan, GoLimit, Joanna Gośniowska-Budzisz i Urszula Godlewska, będzie można obejrzeć pokazy ratownictwa medycznego oraz pierwszej pomocy, zmierzyć ciśnienie tętnicze, poziom cukru we krwi, skorzystać z masażu dłoni i szyi, porad dietetyka, a także wziąć udział w loterii fantowej z atrakcyjnymi nagrodami.

Najmłodsi ucieszą się zapewne z możliwości obejrzenia pokazu rozminowania przez patrol saperów, szkolenia psa tropiącego narkotyki, pokazu Zumby oraz walki karate. Jednak główną atrakcją będzie występ tancerzy ze studia tańca Dance Flow z Helu. Przez cały czas trwania rejestracji czynna będzie kawiarenka szkolna, a polowa kuchnia wojskowa uraczy nas swoją grochówką.

Szczegółowe i aktualne informacje dotyczące programu akcji będą podawane na szkolnej stronie internetowej www.jastgim.szkolnastrona.pl oraz na plakatach.

**Przyjdź, i Ty także możesz uratować komuś życie.**

# Dziczy problem

**Pomimo podpisania porozumienia z Nadleśnictwem Wejherowo, problem dzików w mieście zdaje się być daleki od rozwiązania.**

Problem dzików na terenie naszej gminy jest znany już od lat, a próby rozwiązania go, przez zwabianie dzików do specjalnych odłowni i następne wywożenie ich na tereny kompleksów leśnych poza Półwyspem Helskim, okazały się niewystarczające. Problem ten narastał do tego stopnia, że wiosną tego roku dziki założyły dwa barłogi w samym centrum Jastarni i niemal co dzień buszowały po okolicznych podwórkach, a widok dzików spacerujących ulicami Jastarni stał się rzeczą normalną. Urząd Miasta, w odpowiedzi na kierowane doń skargi mieszkańców, podpisał porozumienie z Nadleśnictwem Wejherowo.

Porozumienie przewiduje dalszy odłów dzików i wywożenie ich poza Półwysep. W tym celu zakupiono kolejną odłownię, tym samym w Jastarni funkcjonują dwie odłownie dzików. Zdecydowano się także na odstrzał odyńców w ramach regulowania ich populacji. Odstrzał prowadzą myśliwi spoza terenu gminy, a jego liczebność to 3–4 sztuki miesięcznie. Jednak największe oczekiwania wiąże się z dokarmianiem dzików w miejscach oddalonych od terenów zamieszkałych.

Tymczasem lato się skończyło, a dziki mające dotychczas pożywienia pod dostatkiem, zaczynają odczuwać jego brak i ryją na łąkach, w parkach i domowych ogródkach. Czy te wprowadzone rozwiązania spełnią swoje zadanie? Sceptycyzm w tym miejscu raczej będzie uzasadniony, gdyż już w połowie sierpnia zwierzęta te znowu zaczęły pokazywać się w centrum naszego miasta.

**W połowie sierpnia dziki buszowały na posesjach przy ulicy Portowej (zdj. Patrycja Blindow)**

# Marsz Śledzia

**W sobotę 24 sierpnia po raz trzynasty odbył się Marsz Śledzia. Sto osób przeszło przez Zatokę Pucką z Kuźnicy do Rewy. Pierwszy odcinek, tzw. etap wiary, polegał na wejściu do wody i stopniowym marszu przez coraz głębszą wodę do ciągu wysp, które podobno znajdują się ponad kilometr przez nami, tylko że nikt z uczestników ich nie widzi.**

Wreszcie płyniemy, każdy ma piankę i kamizelkę asekuracyjną, więc utonięcie nam nie grozi. Po pół godzinie czujemy grunt pod nogami i stopniowo robi się coraz płycej, a na horyzoncie widać obiecane wyspy. Wychodzimy na owe wyspy (w tym roku na skutek stanu wody była tylko jedna, ale strasznie długa – około 7 km). W końcu zbieramy się wszyscy w jednym miejscu, gdzie następuje pasowanie każdego uczestnika na śledzia. Jeszcze tylko trzeba zjeść solonego śledzia (nie bardzo go lubię, więc chyba po znajomości dali mi dwa kawały, bo kawałki to nie były), popić wodą burtową, przejść przez symboliczną bramę, a klepnięcie płetwą po tyłku kwituje pasowanie. Wreszcie etap trzeci – wchodzimy znowu do wody, gdzie łodzie ciągną nas na linach do Rewy przez pogłębiony odcinek długości około 2 km. Brzmi łatwo? Jednak wcale takie nie było. Trzeba się starać ze wszystkich sił, żeby usta były nad wodą, a jednocześnie samemu leżeć równo z liną. Po 2 kilometrach mamy nareszcie grunt pod nogami i zaczynamy wędrówkę – idziemy chyba z kilometr i wychodzimy na brzeg. Tutaj dostajemy posiłek regenerujący siły, odbywa się wręczenie pamiątkowych dyplomów i odznak i powrót do domów. Do Kuźnicy zabierają nas pomeranki i łodzie.

**„Namówili na wejście do wody i płynięcie do wysp, których nie widziałem i w czasie pływania wyglądałem jak żółw, kazali zjeść kawał solonego śledzia i straszyli, że dadzą go jeszcze więcej, ciągnęli i pławili w wodzie za łódką przez 2 kilometry. Oj, łatwo nie było. Mam tylko jedno pytanie: Kiedy następny Marsz?"**

# Koncert dziękczynny

**W niedzielę 8 września w kościele w Jastarni odbył się koncert muzyki dawnej. Wystąpiła Anna Asmus, solistka Capelli Gedanensis, której akompaniowała Elena Aleksiejuk.**

Koncert został zorganizowany przez Stowarzyszenie Otwartych Serc S.O.S. jako podziękowanie za liczne uczestnictwo oraz ofiarność mieszkańców Jastarni i przebywających tu wczasowiczów, wykazaną podczas dwóch tegorocznych zbiórek charytatywnych. Obie – zarówno ta majowa, jak i ta przeprowadzona w sierpniu – udały się nadspodziewanie dobrze, a zebrane w ich trakcie sumy przeszły najśmielsze oczekiwania organizatorów. Przypomnijmy, że w maju zbierano datki na rzecz chorej Wiktorii w sierpniu zaś celem zbiórki był zakup pompy insulinowej dla Kazika. Pierwsza zbiórka pozwoliła na sfinansowanie prywatnego obozu hippicznego dla Wiktorii, w sierpniu zaś zebrana kwota starczyła nie tylko na zakup pompy, ale też na opłacenie obozu dla diabetyków. Właśnie w podzięce za te dwie udane zbiórki odbył się ten piękny koncert.

**Anna Asmus (po lewej) i Elena Aleksiejuk dały wspaniały koncert**

# Sezon oczami wczasowiczów

Na adres naszej redakcji przesłano list, który zgodnie z intencjami jego nadawców publikujemy:

*Wspólnie z grupą wczasowiczów, turystów z różnych regionów Polski, odwiedzamy od wielu lat Jastarnię. Zapoznaliśmy się z bardzo ciekawym wydawnictwem Stowarzyszenia Przyjaciół Jastarni –„Jastarnickie Nowiny". Chcielibyśmy za Waszym pośrednictwem przekazać nasze obserwacje, odczucia, doświadczenia i uwagi, które pomogą nam wszystkim zastanowić się, w jaki sposób poprawić warunki pobytu wczasowiczów, przedłużyć sezon turystyczny, zwiększyć dochody mieszkańców i gminy.*

*Wymienić należy kilka najważniejszych spraw:*

*1. Postępuje dewastacja i degradacja środowiska naturalnego. Wycinane są drzewa, rozkopywane wydmy, niszczone unikalne zasoby przyrodnicze. Związane jest to z wyprzedażą ostatnich najcenniejszych terenów nadmorskich i zatokowych dla deweloperów.*

*2. Poprawy wymaga stan dróg, głównie w Chałupach, Jastarni i Juracie. Odczuwalny jest brak lub fatalny stan szeroko reklamowanej ścieżki rowerowo-pieszej, która praktycznie, całościowo nie istnieje.*

*3. Rozmów z PKP wymaga stan dworców kolejowych, które były kiedyś wizytówką gminy.*

*Władze Jastarni, działając na tak cennym krajobrazowo i przyrodniczo terenie ,muszą mieć świadomość, że należy go pozostawić w stanie nie pogorszonym następnym pokoleniom. Służyć temu powinna szeroko pojęta edukacja mieszkańców, a szczególnie młodzieży.*

*Niestety smutny przykład braku takich działań odnotowały „Jastarnickie Nowiny" dnia 22 kwietnia, kiedy to z okazji Dnia Ziemi ekologiczna manifestacja młodzieży nie została przyjęta przez żadnego przedstawiciela władz gminy.*

*Pozdrawiamy serdecznie Stowarzyszenie Przyjaciół Jastarni oraz wszystkich mieszkańców tego bliskiego naszemu sercu miasta.*

*Liczymy na pełne zrozumienie naszych opinii i uwag, które mają na celu zachowanie unikalnych wartości Jastarni dla potomnych.*

*W imieniu grupy wiernych wczasowiczów*
*Kazimierz*
(dane osobowe w posiadaniu Redakcji)

# Rozkład zajęć na hali widowiskowo-sportowej

| PONIEDZIAŁEK | WTOREK | ŚRODA | CZWARTEK | PIĄTEK | SOBOTA |
|---|---|---|---|---|---|
| **15.00 – 16.00<br>AEROBIK 50 +** | | **15.00 – 16.00<br>AEROBIC 50 +** | | **16.00 – 17.00<br>SKS SP<br>UKS W JASTARNI** | **9.30 – 10.30<br>SKS SP<br>UKS W JASTARNI** |
| **16.00 – 17.00<br>SKS SP<br>UKS W JASTARNI** | **16.00 – 17.40<br>SIATKÓWKA<br>KOBIET** | **16.00 – 17.00<br>SKS SP<br>UKS W JASTARNI** | **16.00 – 17.40<br>SIATKÓWKA<br>KOBIET** | **17.00 – 18.30<br>SKS GIMNAZJUM<br>UKS W JASTARNI** | **10.30 – 12.30<br>SKS GIMNAZJUM<br>UKS W JASTARNI** |
| **17.00 – 18.30<br>SKS GIMNAZJUM<br>UKS W JASTARNI** | **18.00 – 19.00<br>AEROBIK** | **17.00 – 18.30<br>SKS GIMNAZJUM<br>UKS W JASTARNI** | **18.00 – 19.00<br>AEROBIK** | **18.30 – 20.00<br>SIATKÓWKA<br>MĘŻCZYZN** | |
| **18.30 – 20.00<br>SIATKÓWKA<br>MĘŻCZYZN** | **19.00 – 20.00<br>ZUMBA** | **18.30 – 20.00<br>TENIS STOŁOWY<br>BADMINGTON** | **19.00 – 20.00<br>ZUMBA** | **20.00 – 21.00<br>PIŁKA NOŻNA** | |
| | | **20.00 – 21.00<br>KOSZYKÓWKA<br>MĘŻCZYZN** | | | |

**ZAJĘCIA ZACZYNAJĄ SIĘ Z DNIEM 1 PAŹDZIERNIKA**

# Poetyckim okiem

Resztkami sił zrywa się krzycząc
smutna prawda. W przeszłości
często pijana, odrzuciła cnotę,
moralność, wszelkie zakazy.
Wytarzana w erotyzmie, zawistna,
wplątana w niecne interesy.
Hulała ze sforą rozkapryszonych,
bogatych cwaniaków.
Dziś już nie tak zuchwała, harda,
może nie do końca przeklęta.
Strumykami łez prosi o przebaczenie,
młoda, bezradna, wychowana bez
wartości. Takie czasy.
Teraz cierpi za młodość. A jej
największym cierpieniem,
odrzucenie, samotność.

Zła nie akceptował
Krzywdą się brzydził
Z głupoty ironizował
Jego słowa i myśli
zawsze tworzyły harmonię
Na grubiaństwo wobec
siebie nie reagował
W życiu rebeliant
Miłości wegetarianin
Zwolennik prawa talionu
Jego zamyślona twarz
nie zdradzała emocji
Moralnie nienaganny
W przyjaźni oddany
W pozornie szorstkim
pancerzu tykało gołębie
przyjazne ludziom, światu, serce.

**Jurek**

Życie z wyboru wiódł szare, kulawe
i oprócz dobrego serca, pecha miał niewiele.
Za to jak barwnie opowiadał
w jego ustach słowa układały się w obrazy,
poruszając serca i wyobraźnię.
W skromnym mieszkaniu z kuchnią, łazienką, pokojem
Bo jak mawiał: Pod nogami ma być podłoga, nad głową
sufit,
dookoła ściany, okno do kontaktu
ze światem zewnętrznym. W pokoju byle było na czym
usiąść, położyć się i szafa na niewiele ubrań.
To wszystko uzupełniał stary, pamiętający wojny
napoleońskie jego skarb – stojący zegar.
I ledwo dyszący pod stosem książek regał.
Znajomi mawiali, że przyjaźń z nim jest im potrzebna
do życia jak oddychanie. Całe zło świata rozgrzeszał
słowami: Życie jest okrutne, ludzie dobrzy, łaskawi.
Nawet milcząc skupiał na sobie uwagę.
Zawsze twierdził, życie nie umiera nigdy
to my odchodzimy do innego wymiaru.
I tak po prostu, bez pożegnania, odszedł.

**Toni !**

**„Jastarnickie Nowiny”** są wydawane przez **Stowarzyszenie Przyjaciół Jastarni**.
**Redaktor naczelny:** Ryszard Struck. **Nasz adres:** Jastarnia, ul. Wydmowa 34, tel. 509 616 404.
Korespondencję prosimy przesyłać na adres e-mailowy: ryszards1@poczta.onet.pl.